



Dnia 11 listopada 2022r. w 104 rocznicę odzyskania niepodległości Polski, wraz z rodzicami, odwiedziłem Fort III Pomiechówek.

Zapaliłem znicze w miejscu pamięci ofiar zamordowanych podczas II wojny światowej na terenie Fortu.

„Zginęli za wolną Polskę, niech wiecznie żyją w naszej pamięci.”

Słowa umieszczone na tablicy pamiątkowej zdają się krzyczyć do żyjących dziś Polaków, w tym młodzieży, która wkracza w dorosłe życie i odkrywa prawdę historyczną. Poznaje ją dzięki nauczycielom, rodzicom, konkursom historycznym oraz wszystkim, których spotka na swojej drodze, a którym fakt zabrania życia człowiekowi przez człowieka nie jest obojętny.

Dla mnie jako młodego chrześcijanina prawda historyczna ma szczególne znaczenie.

Należy o nią walczyć, pielęgnować i przekazywać kolejnym pokoleniom.

Podróż do Pomiechówka, stanowiąca kolejny etap zapoznawania się z historią tego miejsca, była dla mnie ważnym wydarzeniem, które pozostanie w mojej pamięci na całe życie.

„Bo ludzi dobrej woli jest więcej.”

6 marca, jaka zapisała się w pamięci mieszkańców Sochocina. Wśród przerażenia i płaczu dzieci, wyrwanych ze snu krzykami i waleniem do drzwi, pozostawiono rodzinom kilkanaście minut na spakowanie się. Plac kościoła parafialnego stał się niemym świadkiem zgromadzenia ok. 2 tysięcy Polaków i pół tysiąca Żydów. Do następnego dnia przewożono wysiedlonych do Fortu III Pomiechówek. Głodnych, zmarzniętych i przerażonych ludzi umieszczono w betonowych, ciemnych składnicach amunicji w podziemnych koszarach Fortu III. Brak dostępu do wody i wystarczającej ilości pożywienia, gnijąca słoma służąca za pościel oraz skrajnie niehigieniczne warunki, powodowały mnożenie się wszawicy. Rodzice 3-tygodniowej Elżbiety – Jerzy i Helena Zmysłowski walczyli o życie córki, żebrząc o odrobinę wody. Mokrymi pieluszkami okrywali się na noc współwięźniowie, aby osuszyć je podczas snu ciepłem swoich ciał. Próby ucieczek, w kilku przypadkach zakończone powodzeniem, podejmowane były zarówno przez dorosłych, jak i dzieci. Walentyna Kubasiewicz, postrzelona w czasie próby ucieczki, zeznała: „Gdy leżałam w celi, podszedł do mnie Niemiec Lidke i powiedział: Widzisz, polska świnio, chciałaś uciec, a tu i tak teraz zdechniesz.” Żydów, których traktowano szczególnie brutalnie, wywieziono wraz z częścią polskich rodzin do obozu w Działdowie. W okrutnych warunkach wojny, w której nie ma zasad, znaleźli się ludzie, którzy otworzyli serce dla rodziny czy sąsiadów, narażając własne życie. Wspomnieć należy rodzinę młynarza Waclawa Cioska, dostarczającą chleb, a potem pomagającą ocalonym, którym udało się wydostać.

Tymiński Michał

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 356

IM. RYSZARDA KACZOROWSKIEGO

Wacław Ciosek, działający w AK, został zamordowany w Forcie III 30 lipca 1944 r. Pod koniec czerwca 1941r., rodziny przebywające w obozie, głównie kobiety i dzieci, zostały zwolnione z zakazem powrotu do domów, które zajęte były przez Niemców. Dla większości był to czas samotnej tułaczki, bez ojców i mężów, którzy zostali wywiezieni na roboty przymusowe do Prus Wschodnich.

Niech przytoczony fragment prawdy historycznej skłoni nas do refleksji nad jej nadrzędną wartością, jaką jest ocalenie naszej przyszłości. Jesteśmy winni to naszym braciom, którzy walczyli o wolność każdego z nas, o suwerenną Ojczyznę, o spokojne jutro. Jesteśmy zobowiązani bronić prawdy historycznej, prawdy opartej na rzetelnych źródłach, na relacjach żywych świadków minionych wydarzeń. Wraz z rozwojem nowoczesnych technologii, umożliwiającym dzielenie się wiedzą na niespotykaną dotąd skalę, pojawiło się zagrożenie dla walki o prawdę – możliwość manipulacji przekazem, przeinaczania treści, a nawet tworzenie fałszywych komunikatów. Niech zjawisko dezinformacji historycznej stanowi dla nas jeszcze większe wyzwanie i gorliwość w obronie prawdy. Ocalmy ją razem i przekażmy naszym dzieciom, wnukom. Stańmy się bohaterami przyszłości. Nie pozwólmy, aby ostatnie słowo w Forcie III Pomiechówek należało do okupanta, aby ostatnie słowo miało ludzkie Zło.

„Dlatego nie powinniśmy bać się przyszłości. Nie powinniśmy bać się człowieka. (...) Każda pojedyncza osoba została stworzona na obraz i podobieństwo Tego, który jest początkiem wszystkiego, co istnieje. Nosimy w sobie zdolność do osiągnięcia mądrości i cnoty. Dzięki tym darom i z pomocą łaski Bożej, możemy zbudować w nadchodzącym stuleciu i dla dobra przyszłego tysiąclecia cywilizację godną człowieka, prawdziwą kulturę wolności. Możemy i musimy tego dokonać! A czyniąc to, przekonamy się, że łyż naszego stulecia przygotowały ziemię na nową wiosnę ludzkiego ducha.”

Jan Paweł II podczas przemówienia ONZ, 1995 r.